

# APR ZIEMIA SŁUPSKA

DWUTYGODNIK REGIONALNY

APR - ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU

## JUBILEUSZE



45-lecia nadania praw miejskich i 55-lecia garbarstwa obchodzą 21-23 września br. w Kępicach. Było oficjalnie i rozrywkowo.

str. 2

## INWESTYCJE



5 października br. w Słupsku oficjalnie oddano do użytku trzy inwestycje, o łącznej wartości około 64 mln zł, które zostały zrealizowane przez Miasto Słupsk i Pomorską Agencję Rozwoju Regionalnego S.A.

str.8-9

## HISTORIA



Tomasz Urbaniak o „Marszałku Naprzód”, słynnym mieszkańcu Słupska, Gebhardzie Leberechtie von Blücherze oraz o miejskich latarniach z okazji 150-lata gazownictwa w Słupsku.

str.10-11

## SPORT



Podsumowanie „Wakacji na Sportowo”, zorganizowanych przez Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku.

str.14



# IX SŁUPSKIE DNI GOSPODARKI

11-12 PAŹDZIERNIKA





## Pan Samochodzik z Ustki

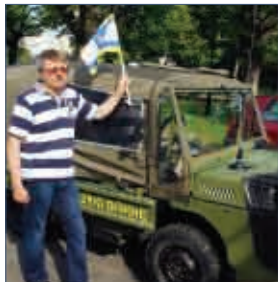
Ustczanin Sławomir Górecki dopiął swego - radziecką amfibią przejechał Polskę wzdłuż najdłuższej przekątnej. Wszędzie, gdzie się zatrzymywał, promował Ustkę i zachęcał do wypoczynku nad morzem.

Pojazd, pieszczotliwie nazywany przez właściciela „pszczołką”, do złudzenia przypomina słynny wehikuł Pana Samochodzika. Ustczanin kupił go kilka lat temu od pasjonata militariów. – Wyprodukowany w ZSRR służył do ewakuacji rannych z pola walki – tłumaczy Górecki. – Oczywiście musiałem go gruntownie wyremontować. Sercem pojazdu jest 50-letni silnik zaporozca. Jego konstrukcja pozwala na podróżowanie po Arktyce i Saharze.

Trasa wyprawy biegła najdłuższą przekątną Polski w linii prostej – od Świnoujścia do Ustrzyk Górnych. Właściciela amfibii asekurowała w aucie terenowym jego rodzina: Paweł Basiński, Tomasz Urbański i Ryszard Jarzębski. Śmiałkowicie pokonali ponad 950 kilometrów. Górecki wyruszył z flagą Ustki i bagażnikiem pełnym folderów o Ustce oraz promocyjnych gadżetów. – Niech pan rozsławia Ustkę w całym kraju i namawia do przyjazdu nad morze – żegnał go burmistrz kurortu Jan Olech.

Uczestnicy wyprawy jechali tylko po bezdrożach i leśnych duktach. Dzięki pomocy władz Ustki 46 nadleśnictw wyraziło zgodę na przejazd przez ich tereny. O swoich postępach na bieżąco informowali na facebook'u. Do Ustrzyk Górnych dotarli po pięciu dniach podróży. Postoje w miastach, jak Polska długa i szeroka, wzbudzały ogromne zainteresowanie miejscowych. W Bełchatowie ustczan przywitał sam starosta. Kierowany przez niego powiat od lat współpracuje z powiatem słupskim. – Jest szansa na to, że uczniowie z tego terenu będą przyjeżdżać na kolonie właśnie do Ustki – cieszy się Górecki.

Władze Ustki już teraz zastanawiają się, jak uhonorować właściciela „pszczołki”.  
Jacek Cegła  
Naczelnik Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej



## Zagłosuj na wyprawę „Archangielsk trakt 2011”

Trwa internetowe głosowanie w konkursie na Wyprawę i Książkę Podróżniczą Roku.

Plebiscyt, który zorganizowano na stronie: [www.wyprawaroku.pl](http://www.wyprawaroku.pl) potrwa do 22 października br. do godz. 23:59.

W kategorii: traveller podróże turystyczno-krajoznawcze o tytuł „wyprawy roku” ubiega się ekspedycja słupszczan do partnerskiego miasta Archangielsk w Rosji.

Wyprawę zgłosił do konkursu jej koordynator Jerzy Pączek: „Dziewięciu mężczyzn lubiących podróże i ceniących sobie poczucie wolności, trzema samochodami terenowymi ruszyło do Rosji. Celem wyprawy było miasto partnerskie Słupska (z tego miasta i jego okolic są podróżnicy) – Archangielsk. Trasa liczyła 6500 km i przebiegała przez sześć krajów, chociaż sąsiedzkich to jednak „dalekich od siebie” jak Rosja i Finlandia.

Podróżnicy na trasie od-



wiedzieli rosyjską Polonię, a także odbyli spotkania z oficjalnymi władzami min. Mierem Archangielska Wikto-rem Pavlenko. Odnaleźli również opuszczone miasto So- wza, w którym znajdował się obóz pracy. Nasze poczucie wolności zostało zaspokojone na różne sposoby, od jazdy na dachu samochodu poprzez rozmowy ze „zwykłymi” ludźmi i biwakowaniem w różnych, pięknych miejscach, np.: plażach Ładogi, Onegi i Morza Białego.

Zdobyte doświadczenie to dwa tygodnie spędzone przez dziewięciu „narwanych facetów”, a każdy z nas miał do dyspozycji aż 1 m kwadratowy intymności. TERAZ MOŻE BAJKAŁ?”

Ceremonia wręczenia nagród w konkursie na Wyprawę i Książkę Podróżniczą Roku odbędzie się 27 października, o godz. 20:00 w Muzeum Kinetematografii przy pl. Zwycięstwa 1 w Łodzi.

MS

## Ustka - Kocham tu wracać



Powstała kolejna piosenka o Ustce.

Tym razem jest to utwór w rytmie rap, stworzony przez grupę określaną się jako Ustecki Rap Podziemie, którą tworzą: M@łpa, Lisu, Bay i 3Sta. Jak można przeczytać w serwisie YouTube, gdzie zamieszczono utwór: „Teledysk powstał dla ludzi, którzy kochają swoje miasto, dla tych co kochają do niego wracać oraz tych którzy za nim tęsknią i na przekór tym którzy go nie lubią ciągle narzekając. Prawdą jest to, że w tym mieście są małe możliwości ale to nie znaczy, że nie można się rozwijać. Podstawą każdego sukcesu jest „chcieć”. Miłego oglądania i słuchania. Pozdrawiam M@łpa URP”. Zachęcamy do posłuchania piosenki „UPR - Kocham tu wracać.

Źródło: UM w Ustce

## Podwójne święto

Rocznice: 45-lecia nadania praw miejskich i 55-lecia garbarstwa stały się okazją do zorganizowania niezwykle uroczystego, trzydniowego święta w gminie Kępice.

Obchody jubileuszowe inaugurowała, 21 września br. uroczysta sesja Rady Miejskiej, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz miast partnerskich gminy Kępice - Bomlitz w Niemczech i Bystrej-Sidziny w województwie małopolskim. Obecni byli także samorządowcy z terenu Ziemi Słupskiej: Sławomir Ziemiąnowicz, starosta słupski, Ryszard Kwiatkowski, wiceburmistrz Ustki, Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica, Eugeniusz Dańczak, wójt gminy Dębica Kaszubska i wójt gminy Sławno Ryszard Stachowiak. Wśród gości honorowych znaleźli się: prezes Kegar Sp. z o.o. Steffen Weinmeister i dyrektor

generalny Anna Ćwiękowska. – Cieszymy się, że na uroczystą sesję tak licznie przybyli także mieszkańcy naszej gminy, to dla nas bardzo ważne wydarzenie, pokazujące, że pamiętamy o przeszłości, naszej historii, ale też śmiało patrzymy w przyszłość – mówiła Magdalena Gryko, burmistrz Kępice.

W czasie sesji rys historyczny na temat początków Kępice przedstawił Piotr Mańka, dyrektor Technikum Leśnego w Warcinie, natomiast historię garbarstwa, związanego z Kępicami od ponad pół wieku, przybliżył ostatni dyrektor państwowego Zakładu Garbarskiego Kegar Tomasz Kleszczewski. W programie sesji znalazło się także podpisanie umowy o współpracy partnerskiej Kępice z gminą Ceglów oraz nadanie Zenonowi Słomskiemu, działaczowi społecznemu z Korzybia, m.in. organizatorowi Biegu Garduły oraz kąpielii mor-

sów tytułu Ambasadora Gminy Kępice. Artystycznie uroczystość oprawiła Orkiestra Dęta OSP z Kępice.

Ważnym punktem obchodów był przygotowany dla mieszkańców Kępice, 22 września br. Dzień Otwarty w Kegar Sp. z o.o. Garbarnię odwiedziło 1259 osób, które miały okazję zobaczyć, jak dzisiaj wygląda praca w tym zakładzie.

Odwiedziło nas wielu byłych pracowników garbarni, opowiadali, jak wyglądała tu produkcja przed laty. Wiele osób było wzruszonych tą wizytą - podsumowała Anna Ćwiękowska, dyrektor generalny Kegar sp. z o.o.

Kolejne atrakcje związane z rocznicami Kępice czekały na mieszkańców gminy na stadionie miejskim. Odbył się tam „Festyn Rodzinny” z mnóstwem atrakcji dla najmłodszych, pokazami: iluzjonistycznymi, szrudlarskimi

i rycerskimi. Zaprezentowały się zespoły muzyczne i kabaret Klika. Nie zabrakło wielkiego urodzinowego tortu, ufundowanego przez Urząd Miejski w Kępicach i Kegar Sp. z o.o. oraz zabawy tanecznej. Podczas festynu wykonano wspólne zdjęcie mieszkańców gminy Kępice.

Ostatni dzień obchodów, 23 września br. przebiegł pod znakiem VI Otwartych Mistrzostw w Zbieraniu Grzybów w Korzybiu. Na uczestników grzybobrania czekały nagrody, gorący bigos, stoiska z potrawami z grzybów oraz degustacja potraw kuchni myśliwskiej, którą przeprowadził znany mistrz w tej dziedzinie Grzegorz Russak. Z kolei Marek Piotrowski wykonał pokaz rzeźbienia piłą motorową. W czasie imprezy zorganizowano także konkurs kulinarny na potrawę z grzybów. Zwycięzcą okazał się Grzegorz Mierzwicki, któ-



ry przygotował danie o nazwie „Wstydliva Niemka”. Z Korzybia zabawa przeniosła się na stadion miejski, gdzie odbyły się kolejne koncerty, w tym występ gwiazdy wieczoru zespołu Lady Pank. Całość zamknął pokaz fajerwerków.

Głównymi organizatorami jubileuszu byli: Urząd Miejski w Kępicach, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kępicach, Kegar Sp. z o.o.. Natomiast grzybobranie zorganizowali: leśny kompleks promocyjny „Lasy Środkowopomorskie” – Nadleśnictwo Warcino, Starostwo Powiatowe w Słup-

sku, Sołectwo Korzybie i Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie.

Źródło: [www.kepice.pl](http://www.kepice.pl), MS





# Słupskie Dni Gospodarki

**W dniach 11-12 października 2012 r. w Słupskim Inkubatorze Technologicznym przy ul. Portowej odbędzie się IX edycja Słupskich Dni Gospodarki organizowana corocznie przez Miasto Słupsk we współpracy z partnerami: Powiatem Słupskim, Pomorską Agencją Rozwoju Regionalnego S.A., Słupską Izbą Przemysłowo-Handlową, Agencją Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” oraz BRE BANK S.A.**

Przedsięwzięcie to, które zbiega się w czasie z jubileuszem piętnastolecia funkcjonowania Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej ma na celu promocję słupskiej gospodarki, umożliwienie nawiązania kontaktów gospodarczych oraz wymiany poglądów przedstawicieli sektora publicznego i biznesu.

Organizatorzy tegorocznych SDG tematykę pierwszego dnia imprezy poświęcają przyszłości parków i inkubatorów technologicznych w kontekście branż BPO i SSC oraz rozwojowi sektora gazu łupkowego w subregionie słupskim. Drugiego dnia Słupskich Dni Gospodarki dyskusja dotyczyć będzie specjalnych stref ekonomicznych, rewitalizacji miast jako szansy na przyspieszenie rozwoju gospodarczego oraz branży przetwórstwa rybnego. W panelu dotyczącym rewitalizacji wezmą udział m.in. przedstawiciele miast partnerskich Słupska: Carlisle, Archangielska, Flensburga i Fredrikstad.

Słupskim Dniom Gospodarki towarzyszyć będzie Gala

Konkursu „Lider Promocji Słupskiej Gospodarki - Srebrny Niedźwiedź 2011”.

Celem konkursu jest wyróżnienie i nagrodzenie firm, menadżerów gospodarki oraz innowacyjnych produktów, które promują gospodarkę Ziemi Słupskiej. Nagrody i wyróżnienia zostaną przyznane w następujących kategoriach: Najciekawsza Inwestycja, Menadżer Słupskiej Gospodarki, Innowacyjny Produkt Roku, Zielona Firma, Gospodarstwo Agroturystyczne. Wśród nominowanych znaleźli się:

### **Kategoria „Gospodarstwo Agroturystyczne”**

- Pałac „MONBIJOU” - Lucyna Dziecielska
- Ranczo w Dolinie - Witold Piwoński
- Oaza Ajax - Ewa i Zbigniew Maciejewscy

### **Kategoria „Zielona Firma”**

- Scania Production Słupsk S.A.
- „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.

### **Kategoria „Menadżer Słupskiej Gospodarki”**

- Henryk Szyc - Centrum Edukacyjne Technik s.c.
- Andrzej Wójtowicz - „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.

### **Kategoria „Najciekawsza Inwestycja”**

- Budowa Nowoczesnego zakładu przemysłowego firmy Hydro - Naval
- Rozbudowa istniejącego systemu pozyskiwania gazu składowiskowego i wykorzystanie go do produkcji energii elektrycznej i ciepłej w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów w Bierkowie - Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.
- Uruchomienie produkcji odświeżaczy powietrza typu Mini Spray - Aerosol Service Sp. z o.o.

### **Kategoria „Innowacyjny Produkt Roku”**

- Urządzenie do prasowania materiału drzewnego - P.W.IZO-METAL SZYDŁO
- Bezfundamentowa waga kolejowa MARS-K400 - MASA Zenon Kolankowski
- Grzejnik elektryczny „NO-GEN” - TERMO-EKO Sp. z o.o.



Organizatorami konkursu „Lider Promocji Słupskiej Gospodarki - Srebrny Niedźwiedź 2011” są: Prezydent Miasta Słupska i Starosta Słupski.

DZ, MS





# Niemen Non Stop



**Zakończył się 7. festiwal młodych talentów Niemen Non Stop (4-6.10.12 r.) - wydarzenie muzyczne poświęcone pamięci, legendzie i fenomenowi „polskiego artysty wszech czasów”, które odbywa się jesienią w Słupsku nieprzerwanie od roku 2006.**

To największe w Polsce święto muzyki Czesława Niemena ściąga corocznie do Słupska wybitne postaci polskiej sceny i kultury muzycznej. Największymi gwiazdami tegorocznego festiwalu, które pojawiły się w sali Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” byli: Ania Rusowicz i Franciszek Walicki. Ania Rusowicz, córka legendy polskiego big bitu Ady Rusowicz, wykonała niezwykle energetyczny koncert pt. „Mój Big Bit”. Natomiast legenda polskiej muzyki rock'n'rollowej Franciszek Walicki promował w Słupsku swoją autobiografię „Epitafium na śmierć rock'n'rolla”.

W ramach festiwalu odbywa się międzynarodowy Konkurs Piosenki scen@niemena - jedyny w kraju, stojący na niezwykle wysokim poziomie wykonawczym konkurs na interpretację muzyki Czesława Niemena. W tym roku konkursowe jury przesłuchało jedenastu wykonawców: solistów oraz zespoły i postanowiło przyznać następujące nagrody:

Wyróżnienia 5 x 600 PLN: Maria Lebiecka, Roman Kańtoch, Siergiej Bałabałow, Anna Tryk, Dawid Krzyk,

III nagroda w kategorii solistów (1.500 PLN): Katarzyna Wołoszyn,

III nagroda w kategorii zespołów (1.500 PLN): grupa NEWMAN,

II nagroda w kategorii solistów (2.500 PLN): Karolina Rumaczyk,

II nagroda w kategorii zespołów (2.500 PLN): Katarzyna Jakóbczyk,

I nagroda (5.000 PLN): Aleksandra Krzyżańska,

kategoria OPEN (1.000 PLN): grupa MUSIC STORY, GRAND PRIX (6.000 PLN) nagroda ufundowana przez Prezydenta Miasta Słupska

Zespół SILENT NOISE.

Nagrodę specjalną ufundowaną przez Radio Koszalin (Patron Medialny festiwalu) w postaci profesjonalnej sesji nagraniowej w studiu Radia Koszalin im. Czesława Niemena otrzymała Karolina Rumaczyk

W dniach 5-6 października odbyło się również głosowanie publiczności festiwalowej, w wyniku którego Nagrodę Publiczności (1.000 PLN) otrzymała Katarzyna Wołoszyn.

Festiwal młodych talentów Niemen Non Stop odbywa się pod honorowym patronatem: Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydenta Miasta Słupska i Marszałka Województwa Pomorskiego. Dyrektorem festiwalu jest Anna Maćkowiak, szefem artystycznym - Grzegorz Szczepłocki, konsultantem programowym - Roman Radoszewski, a konferansjerkę prowadzi Paweł Brodowski (eks-Akwarele), redaktor naczelny magazynu Jazz Forum.

Organizacja i produkcja: Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku / Stowarzyszenie Nota Anamnesis.

MS, DZ, MCK





# Święto Turystyki

**27 września br. w Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku odbyły się Regionalne Obchody Światowego Dnia Turystyki. Święto tej branży obchodzone jest od 1980 roku z inicjatywy Światowej Organizacji Turystyki (UNWTO). Tegorocznym obchodom przyświecało hasło „Turystyka i zrównoważona energia - siłami napędowymi zrównoważonego rozwoju”.**

Organizatorem Regionalnych Obchodów Światowego Dnia Turystyki 2012 była Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: parlamentarzyści, prezydenci, starostowie, burmistrzowie, wójtowie i radni oraz przedstawiciele branży turystycznej.

Obchody rozpoczęła gawęda kasztelana Zamku Gniew, Jarosława Struczyńskiego, a następnie Manewry Chorągwi Husarskiej Marszałka Województwa Pomorskiego, które

odbyły się na placu przed Filharmonią. Następnie goście przeszli do Sali koncertowej Filharmonii, gdzie rozpoczęła się część oficjalna obchodów. Podczas uroczystości zostały wręczone m.in.: Nagrody Honorowego Prezesa PROT. Dwie z nich trafiły do Lilianny Grosz, prezes Stowarzyszenia „Partnerstwo Dorzecze Słupi”, za inicjatywę Certyfikat Marki Lokalnej, - „Zielone Serce Pomorza” oraz Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku za „Jarmark Gryfitów” - regionalną atrakcję



**Remigiusz Łoś, prezes APR Ziemia Słupska.**

turystyczną. Nagrody otrzymali również Laureaci Konkursu na najlepszy produkt turystyczny Województwa Pomorskiego 2012: I miejsce: Faktoria - Re-

konstrukcja Osady Handlowej z Okresu Wpływów Rzymskich, II miejsce ex aequo: Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie i Ośrodek Kultury Morskiej. Z kolei Regionalna Komisja Certyfikująca Punkty Informacji Turystycznej w województwie pomorskim przyznała certyfikaty punktom it, wśród wyróżnionych najwyższą oceną - czterema gwiazdkami - znalazło się Centrum Informacji Turystycznej Ziemia Słupska, które prowadzi Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.

Obchody Światowego Dnia Turystyki zakończył występ Chóru Gregoriańskiego Schola Cantorum Gymevensis z Gniewu, jednego z niewielu istniejących w kraju chórów amatorskich nawiązujących do wczesnej kultury średniowiecza, śpiewu i liturgii kościoła.

Źródło: www.prot.gda.pl, MS

## IX Słupskie Pokopki

Zapraszamy do wzięcia udziału w IX już edycji Słupskich Pokoppek, które odbędą się 14 października br. w Karżniczce.

Pokopki to jedna z największych w naszym regionie imprez wystawienniczo-promocyjnych odbywających się w okresie jeziennym. Ma charakter pikniku, podczas którego prezentują się najwięksi producenci branży ziemniaczanej. Podczas spotkania będzie można skosztować najróżniejszych ziemniaczanych potraw, przygotowanych specjalnie na te właśnie okazje. Nie zabraknie także konkursów z nagrodami. Podczas tegorocznych Słupskich Pokoppek pokaz kulinarny przygotuje Bożena Dykiel - ikona polskiego kina, teatru i telewizji. Zachęcamy do wzięcia udziału w imprezie, która odbędzie się na terenie COBORU Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Karżniczce. Początek o godz. 11:00.

## Podpisanie umowy

3 października br. Andrzej Kaczmarczyk, zastępca Prezydenta Miasta Słupska i Janusz Sterczewski Nadleśniczy Nadleśnictwa Leśny Dwór reprezentujący Lasy Państwowe podpisali umowę użyczenia na rzecz Miasta Słupsk 6 km duktów i dróg leśnych.

Tego samego dnia została również zawarta umowa Inicjatywy Lokalnej mówiąca o budowie toru do ekstremalnej jazdy na rowerze. Inicjatywę realizować będą wspólnie: Miasto Słupsk wraz ze Stowarzyszeniem Rowerowym Freeriders i Downhill Słupsk.

Na użyczonych drogach znajdujących się w obrębie Lasku Południowego miłośnicy ekstremalnych wyczynów na rowerze zbudują specjalny tor do jazdy. Ponadto cały teren zostanie oznakowany tablicami informacyjnymi. Zawisną również tablice z regulaminem. Stowarzyszenie będzie opiekować się całym obiektem sportowym. Słupscy rowerzyści planują już pierwszą imprezę, która miałaby w kwietniu przyszłego roku ściągnąć na tor ich kolegów z całej Polski.

## REKLAMA

Słupska Izba Przemysłowo-Handlowa Na Region Słupski, Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. oraz Media Mobile Sp. z o.o. zapraszają na konferencję prasową połączone z darmowym szkoleniem

# Mobilne Miasto

jak skutecznie się promować przy wykorzystaniu najnowszych technologii w XXI wieku



Podczas spotkania szkoleniowego zostanie zaprezentowany StreetMobile – aplikacja mobilna na smartfona

Dowiedzą się Państwo: jak bezpłatnie można się promować w telefonach konsumentów | jak organizować promocje i informacje o ofercie, aby dotrzeć do wybranej grupy docelowej | jak będzie wyglądał profil klienta za 5 lat | jak wygląda rynek mobilny w Europie

18 października godz. 10:00 | Słupski Ratusz sala nr 211 || Urząd Miejski w Słupsku | Plac Zwycięstwa 3 | 76-200 Słupsk | tel.: (59) 84 88 300



organizatorzy:



MEDIA MOBILE



## Zrób to – czyli sam wykreuj lepsze jutro!

Jesień oficjalnie zawitała na szare o tej porze roku ulice naszego miasta. Młodzieżowa Rada wychodzi naprzeciw nudzie, chcąc nadać otoczeniu nowe, żywsze barwy.

Reprezentanci słupskiej młodzieży stawiają w tym przypadku na kreatywność swoich rówieśników, pragnąc umożliwić im wykorzystanie swojego potencjału na szeroką skalę. Nieformalne grupy młodych ludzi złożone z minimum 3 osób, samorządy uczniowskie, koła naukowe itp. mogą wspólnie wykreować innowacyjny projekt, który pomoże w tworzeniu nowego wizerunku naszego miasta, czyniąc je bardziej otwartym na młodzież.

„Zrób to”, czyli konkurs na najlepszy projekt, umożliwia słupszczanom realizację ich planów, które nie mogły wejść w życie ze względu na różnego typu ograniczenia. Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się do udziału w rywalizacji poprzez wypełnienie specjalnego, stworzonego na potrzeby konkursu formularza zamieszczonego przez organizatora na jego stronie internetowej [www.mrm.slupsk.pl](http://www.mrm.slupsk.pl) w zakładce „Zrób to”. Przesłany wniosek zostanie w pierwszej kolejności dokładnie sprawdzony, by uniknąć błędów, które mogą go dyskwalifikować.

Młodzi pomysłodawcy z całego miasta mają wreszcie okazję do czynnego zmieniania swojego otoczenia. Już 22 października okaże się co twórczego są w stanie wykreować! Miejmy nadzieję, że świeże idee młodych udowodnią, że nawet jesienią nie wyłączamy myślenia i staramy się upiększać i urozmaicać sobie życie w naszej małej lokalnej ojczyźnie!

MRM



# Słupskie Święto Edukacji coraz bliżej!



**Pierwsze sprawdziany i kartkówki już dawno za uczniami słupskich placówek oświatowych. Niepostrzeżenie przeminął pierwszy miesiąc nowego roku szkolnego. Wraz z drugim wielkimi krokami nadchodzi termin Święta Edukacji Narodowej zwanego popularnie Dniem Nauczyciela.**

Na początku września bieżącego roku ruszył konkurs dla pedagogów organizowany przez Młodzieżową Radę Miasta Słupska. Do „Słupskich Niedźwiedzi Edukacji” pod patronatem Wojewody Pomorskiego – Ryszarda Stachurskiego, Prezydenta Słupska – Ma-

cieja Kobylińskiego oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej – Zdzisława Sołowina, zgłaszać mógł się każdy czynny zawodowo nauczyciel miejscowych szkół.

Przez cały pierwszy miesiąc nauki do organizatora coraz liczniej napływały formularze

zgłoszeniowe uczestników. Jak okazało się, młodzież czynnie zaangażowała się w chęć wyróżnienia swoich pedagogów w jednej z sześciu określonych na podstawie regulaminu kategorii, składając do siedziby organizatora ponad osiemdziesiąt wniosków!

Młodzi Radni zmotywowani tak wielkim zainteresowaniem konkursem postanowili zapewnić mu odpowiednią oprawę i zwieńczenie.

W toku przygotowań jest obecnie Uroczysta Gala wręczenia „Słupskich Niedźwiedzi Edukacji”, która odbędzie się 13 października (sobota) o godzi-

nie 11 w Filharmonii „Sinfonia Baltica”.

Poroszone zostały już zaproszenia dla honorowych gości, a ręce osób zaangażowanych w przygotowanie uroczystości stale „palą się” od nadmiaru prac.

Młodzi Rajcy po raz pierwszy organizują tak prestiżową imprezę. Swoim zaangażowaniem udowadniają, iż chcą aby wypadła ona jak najlepiej.

Pozostaje jedynie cierpliwie czekać na efekty ich prac, które z całą pewnością już niedługo odsłonią się przed wszystkimi mieszkańcami miasta!

MRM

## Partycypacja obywatelska młodzieży

W dniach 27-28 września bieżącego roku, w Warszawie pięcioro delegatów Młodzieżowej Rady Miasta Słupska (Alicja Mańczak, Marzena Matulewicz, Natalia Rybak, Damian Bianga i Marek Gabriel) wraz z opiekunem – Rafałem Kuligowskim, uczestniczyło w Samorządowym Kongresie Oświaty, a także w seminarium poświęconemu partycypacji obywatelskiej młodzieży.

27 września br. młodzi radni wraz z przedstawicielami gmin, miast i powiatów wyruszyli z Placu Trzech Krzyży i przemaszerowali do Sejmu celem złożenia zebranych podpisów pod projektem zmia-

ny ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz samorządowego projektu zmian w ustawach oświatowych. Podpisy popierające kampanię „Stawka większa niż 8 miliardów” były zbierane również w Słupsku. Następnego dnia, 28 września br., radni ze Słupska mieli okazję brać udział w seminarium „Partycypacja obywatelska młodzieży. Przykład Młodzieżowych Rad Gmin” organizowanym przez Fundację Civis Polonus. W siedzibie Fundacji im. Stefana Batorego - przedstawiciele ze Słupska dostali szansę zaprezentowania działalności swojej rady. W ich imieniu wystąpiła Natalia Rybak (Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Słupska) oraz Marzena Matulewicz (Wiceprzewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Słupska), które opowiedziały między innymi o przebiegu wyborów do młodzieżowej rady w Słupsku, komunikacji pomiędzy radnymi a młodzieżą, a także pochwały się dotychczasowymi projektami, które udało się już zrealizować w Słupsku. Młodzi radni dzięki uczestnictwu w tego typu przedsięwzięciu mogli poznać nowych ludzi i nawiązać współpracę z młodzieżowymi radami z całego kraju, co z pewnością już niebawem zaowocuje nowymi, wspólnymi projektami.

MRM





## Koncert Krawczyka



14 października br. o godzinie 17.00 w sali Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku ponownie wystąpi Krzysztof Krawczyk. Fani artysty będą mogli usłyszeć jego największe przeboje.

Muzykę Krzysztofa Krawczyka zna zarówno starsze, jak i młodsze pokolenie. Piosenkarz ma na swoim koncie wiele znanych przebojów. Starszym kojarzyć się będzie m.in. z utworem „Parostatek”. Młodszy znają artystę z rytmicznych nagrań z Goranem Bregoviciem oraz pięknych solowych ballad, które szturmem zdobywały listy przebojów m.in.: „Bo jesteś ty”, czy „Trudno tak”.

Krzysztof Krawczyk to najbardziej znany polski artysta ostatniego pięćdziesięciolecia. Obdarzony charakterystycznym barytonem wokalista i kompozytor, podziwiany nie tylko za twórczość, ale i znakomity kontakt z publicznością. Odkąd w 1963 roku rozpoczął swoją karierę estradową, nie schodzi ze sceny po dziś dzień. Uwielbiany przez wiele pokoleń Polaków, znany na całym świecie. Obsypywany nagrodami muzycznymi autor takich przebojów jak: „Rysunek na szkle”, „Jak minął dzień”, „Pamiętam Ciebie z tamtych lat”, „Mój przyjacielu”, współpracujący nie tylko z polskimi, ale i z zachodnimi, czy amerykańskimi wytwórniami fonograficznymi. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w kasie Filharmonii.

## OGŁOSZENIE

Organizatorzy II Słupskiego Festiwalu Charlotta Classica proszą o kontakt osobę, która podczas festiwalowej loterii wygrała trzydniowy pobyt w Wiedniu, ufundowany przez firmę Arena - Classica. Kontakt: tel.: 059 842 20 06, 601820211, e-mail: biuro@apr.slupsk.pl lub d.poreba@um.slupsk.pl.

# Muzyka Mistrzów II

Drugi koncert z cyklu Muzyka Mistrzów poświęcony będzie twórczości trzech wielkich polskich kompozytorów: Henryka Mikołaja Góreckiego, Witolda Lutosławskiego i Wojciecha Kilara.

W programie koncertu Mała Suita (Lutosławski), Ad matrem (Górecki), Angelus oraz II Koncert fortepianowy (Kilar). Na fortepianie zagra znakomita polska pianistka Beata Bilińska. Utwory wokalnie-instrumentalne wykona Magdalena Witczak (sopran). Wystąpią również: Chór Collegium Maiorum ZUT w Szczecinie przygotowany przez Pawła Osuchowskiego, Chór Dziecięco-Młodzieżowy Fantazja z Gimna-



FOT. APR-SAS

zjum nr 3, II Liceum Ogólnokształcącego oraz Szkoły Podstawowej nr 5 ze Słupska oraz Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II st. w Słupsku przygotowane przez Liliannę Zdo-

lińską. Towarzyszyć im będzie orkiestra Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku pod dyrekcją Bohdana Jarmołowicza.

Zapraszamy wszystkich

miłośników pięknej muzyki symfonicznej.

Koncert odbędzie się 26 października o godzinie 19.00. Bilety: 25/20 zł.

MS

## Rodzinne lepienie

Dla wszystkich rodzin, którym po pracowitym dniu brakuje czasu aby odwiedzić Pracownię Ceramiczną, Słupski Ośrodek Kultury mam nową ofertę. „Rodzinne lepienie” to specjalne, niedzielne warsztaty ceramiczne przeznaczone dla dorosłych i dzieci.

W każdą niedzielę instruktorzy Pracowni Ceramicznej czekają na rodziców z dziećmi w wieku od 3 do 9 lat. W rodzinnym gronie, poznają oni podstawowe techniki lepienia w glinie, dowiedzą się jak przygotować i kształtować materiał, aby stworzyć piękne i niepowtarzalne przedmioty.

Na zajęcia obowiązują zapisy: osobiście lub pod numerem telefonu (0-59) 842 47 07.

Koszt zajęć: 15 zł za 1 godzinę (cena obejmuje jedno dziecko oraz opiekuna). Wszystkie prace zostaną wypalone w piecu ceramicznym i będą odebrania w późniejszym terminie.

SOK

## „Horyzonty”



FOT. APR-SAS

Do 15 listopada, w restauracji „Anna de Croy”, można jeszcze oglądać indywidualną wystawę prac malarskich Manuely Peixoto Chatel – wielokrotnej uczestniczki Międzynarodowych Plenerów Malarskich - organizowanych przez Klub Plastyka im. Stefana Morawskiego. Wstęp wolny.

W tym roku malarka ponownie odwiedziła Słupsk, by wziąć udział w Międzynarodowym Plenerze Malarsko-Fotograficznym Rybaczenie 2012.

Pomimo bogatych związków Manuely Chatel z grodem nad Słupią wystawa „Horyzonty” jest pierwszą indywidualną ekspozycją artystki w Słupsku. Dotychczas swoje prace prezentowała jedynie na wystawach zbiorowych Klubu Plastyka. Na wystawę składa się 25 prac przywiezionych specjalnie przez malarkę z jej dwóch ojczyzn Portugalii i Francji.

Manuela Peixoto Chatel urodziła się w Portugalii, ale jej ojczyzną z wyboru jest Francja, gdzie aktualnie mieszka. W latach 80-tych studiowała w Paryżu psychologię i rysunek. Obracała się w tam w środowisku artystycznej bohemy, aktywnie uczestniczyła w życiu artystycznej stolicy Europy.

Prace artystki prezentowane były na poplenerowych wystawach w Słupsku, Uście oraz w Wilnie, Egerze i Flensburgu, bogata kolekcja znajduje się w zbiorach Słupskiego Ośrodka Kultury. Od 1995 roku autorka miała około 20 wystaw indywidualnych w Portugalii i 5 we Francji.

MS

## REKLAMA

### WŁASNA FIRMA

Projekt Własna firma po 50 roku życia realizowany jest przez Wydział Inwestycji i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Słupsku w okresie od 03.09.2012r. do 30.04.2014r. w ramach Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich. Działania 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Zapraszamy do udziału w Projekcie Mieszkańców Miasta Słupska w wieku pomiędzy 50 a 65 rokiem życia, pozostających bez zatrudnienia (w tym osoby zarejestrowane jako bezrobotne, emeryci, renciści), którzy chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą. Projekt obejmuje również osoby niepełnosprawne.

Zapraszamy do Biura projektu:  
Środkowopomorskie Centrum Kształcenia Ustawicznego  
ul. Chopina 3 76-200 Słupsk  
tel. 59 842 29 21  
e-mail: o.klamann@um.slupsk.pl, k.stominski@um.slupsk.pl

**CZŁOWIEK- NAJLEPSZA INWESTYCJA**

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego





# Inwestycyjny k

**5 października br. w Słupsku oficjalnie oddano do użytku trzy obiekty, które diametralnie zmieniły oblicze północno-zachodniej części miasta. Inwestycje, o łącznej wartości około 64 mln zł, zostały zrealizowane przez Miasto Słupsk i Pomorską Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej.**

O godz. 9.30 Maciej Kobylański, prezydent Słupska, Ryszard Świlski, członek Zarządu Województwa Pomorskiego i Mirosław Kamiński, prezes Zarządu Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. oficjalnie otworzyli Park Kulturowy „Klasztorne Stawy”. Ponadto, w uroczystości uczestniczyli: Kazimierz Kleina, senator RP, Zbigniew Konwiński poseł RP, Sławomir Ziemianowicz, starosta Powiatu Słupskiego, przedstawiciele pomorskich samorządów oraz zaproszeni goście.

Park Kulturowy „Klasztorne Stawy”, który został zrewitalizowany w ramach Budowy Parku Wodnego Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji to zespół przyrodniczo - krajobrazowo - kulturowy, któ-

ry składa się m.in. z ułożonych kaskadowo pięciu stawów otoczonych szpalerami i skupiskami starych drzew liściastych.

W ramach rewitalizacji w miejscu tym powstała m.in. ścieżka dydaktyczna, a na największym ze stawów stylowy pawilon z pomostem. Teren był pierwotnie własnością klasztoru Sióstr Norbertanek stąd nadanie mu nazwy: „Klasztorne Stawy”. Park Kulturowy ma pełnić funkcję rekreacyjno - wypoczynkową, a wraz z parkiem technologicznym Słupskiego Inkubatora Technologicznego, z którym łączy go przejście pod torami oraz budowanym Parkiem Wodnym „Trzy Fale” będzie tworzył wyjątkowy zespół parków o różnych funkcjach, które znacznie podnio-

są atrakcyjność, w tym inwestycyjną, tej części miasta.

Chwilę później zgromadzeni goście udali się na rondo przy skrzyżowaniu ul. Grunwaldzkiej i ul. Leszczyńskiego, gdzie oficjalnie oddano do użytku niemal 3-kilometrowy odcinek wyremontowanych i zmodernizowanych ul.: Grunwaldzkiej, Poniatowskiego i Sobieskiego.

Kulminacją dnia była oficjalna inauguracja działalności Słupskiego Inkubatora Technologicznego przy ul. Portowej. Uroczystość otwarcia zgromadziła ponad 300 gości. Obecni byli Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, Maciej Kobylański, prezydent Słupska, senator Kazimierz Kleina, Zbigniew Konwiński, poseł RP, liczne grono samorządowców i przedsiębiorców. Inaugurację uświetnił występ orkiestry Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” ze Słupska.

Budowa inkubatora ruszyła w listopadzie 2010 roku. Jest to najnowocześniejszy obiekt w Słupsku (7000 m<sup>2</sup>), który oferując powierzchnie biurowe i produkcyjne stwarza dogodne warunki do rozwoju przedsiębiorczości kreując jednocześnie pozytywny





# mat-trick

klimat współpracy na rzecz innowacyjności. Nowoczesna infrastruktura jest dedykowana firmom z branż technologicznych, informatycznych, automatyki i robotyki, energii odnawialnych oraz metalowo-spalniczych. Jest to także doskonałe miejsce dla firm innych branż, które chcą się rozwijać i realizować ciekawe pomysły.

DZ, MS



## Słupski Inkubator działa w trzech głównych obszarach jako:

- ✓ Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości - oferujące nowoczesne zaplecze gwarantujące doskonałe warunki do pracy oraz wsparcie doradcze.
- ✓ Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne - wyposażone w sprzęt multimedialny o wysokim standardzie sale konferencyjne, szkoleniowe oraz audytorium.
- ✓ Centrum Badawczo-Rozwojowe - działające na rzecz rozwoju współpracy środowiska naukowego i lokalnego biznesu.





# Marszałek Naprzód

**Gebhard Leberecht von Blücher, książę von Wahlstatt jest jedynym mieszkańcem Słupska, którego wymieniają encyklopedie na całym świecie. Ten pruski generał i feldmarszałek, adiutant gen. Bellinga, bohater i jeden z najważniejszych dowódców niemieckich „wojen wyzwoleniczych” w okresie wojen napoleońskich, dowódca okręgu pomorskiego i głównodowodzący armii pruskiej w 1815 roku pod Waterloo był postacią nadzwyczaj barwną, charyzmatyczną i ekscentryczną.**

Blücher zasłynął w bitwach pod Waterloo, Kaczawą, Lipskiem, Budziszynem, Lützen, Brienne-le-Château, Craonne, Laon, a także podczas kampanii sześciomiesięcznej. Jego odwaga zaskakiwała i mimo swojej rangi oraz wieku brał udział w walkach, był wielokrotnie ranny, a żołnierze nazywali go papą Blücherem. Zapamiętano go jako człowieka, który doprowadził do przywrócenia Prusom pozycji jednej z największych militarnych potęg Europy. Jego dotarcie pod Waterloo w odpowiednim momencie, wsparcie jakiegoś udzielił wojskom Wellingtona przesądziło o wyniku bitwy. Działania Blüchera w dużym stopniu zdecydowały o ostatecznej klęsce Napoleona i w znacznej mierze wpłynęły na losy Europy i świata.

## Żołnierz od lat młodzieńczych

Gebhard Leberecht von Blücher urodził się w rodzinie właścicieli ziemskich 16 grudnia 1742 roku w Rostoku (Meklemburgia-Schwerin). W wieku 14 lat wstąpił do armii szwedzkiej i wziął udział w pierwszych kampaniach wojny siedmioletniej. W 1760 roku dostał się do niewoli pruskiej i wówczas poznał dowódcę słupskich huzarów, płk Wilhelma Sebastiana von Bellinga. Gebhard wywarł na Prusakach tak duże wrażenie, że zaproponowano mu wstąpienie do 8. pułku huzarów w Słupsku. Przystał na to i błyskawicznie zdobył sobie uznanie za okazaną w czasie walki odwagę za co w 1771 roku awansowano go do stopnia kapitana kawalerii. Szybko również zasłynął z pijaństwa, licznych romansów i zamiłowania do hazardu, czego nie tolerowano w „armii dżentelmenów” Fryderyka Wielkiego. Za te wybryki pomijano Blüchera w awansach, a w 1773 roku zwolniono

go z armii za niesubordynację i rozboje w okolicach Człuchowa, czym naraził się Fryderykowi Wielkiemu, a nawet został ukarany kilkumiesięcznym aresztem. Później poślubił Karolinę von Mehlin, córkę pułkownika polskiej gwardii królewskiej i osiadł na roli na Pomorzu. Po śmierci Fryderyka pomimo nagannego zachowania Blücher w stopniu majora kawalerii ponownie został przyjęty do swojej starej jednostki w Słupsku, którą w latach 1794-1819 dowodził.

## Revolucja francuska

W latach 1793-1795 Blücher wyróżnił się w walkach z rewolucyjną Francją, a za zwycięstwo pod Landau został awansowany w 51 roku życia do stopnia generała majora. Po zawarciu pokoju z Francją w 1795 roku pełnił funkcję gubernatora Münsteru. W 1801 roku otrzymał stopień generała-porucznika, a po pięciu latach wyruszył przeciw Napoleonowi. Wojska pruskie poniosły jednak w kilku kolejnych bitwach z Francuzami ciężkie porażki, a Blücher był jednym z nielicznych pruskich generałów, którzy wyszli z wojny z Francją z honorem. Po klęsce Napoleona w Rosji, Prusy zerwały wymuszony sojusz z Francją i wypowiedziały jej wojnę. W tym czasie Blücher powrócił do czynnej służby i objął dowództwo nad siłami pruskimi.

Niestety już 7 listopada 1806 roku Gebhard został zmuszony do kapitulacji w Schwartau koło Lubeki przed marszałkiem Bernadottem. Następnie był więziony w Hamburgu i wymieniony na gen. Victora. 30 maja 1807 roku wylądował z oddziałem wojska w Stralsundzie, na Pomorzu szwedzkim (Meklemburgia), wspierając walczących tam Szwedów przeciwko Francuzom. W tym samym roku został mianowany do-

wódcą okręgu pomorskiego i gubernatorem Pomorza i Nowej Marchii, a następnie rozpoczął reorganizację armii. W 1809 roku - król Fryderyk Wilhelm III mianował go dowódcą całej pruskiej kawalerii, a po awansie do stopnia generała broni, skierowano go do Sztargardu gdzie zajmował się modernizacją i szkoleniem armii. Blücher postulował oparcie pruskich sił zbrojnych na powszechnym poborze, czemu dał wyraz w wydanej w 1805 roku publikacji jego autorstwa „Myśli o organizacji armii narodowej”. W 1811 na żądanie Francuzów został odwołany z tego stanowiska, a nawet usunięty z Berlina. W maju 1813 roku Blücher poniósł porażkę w bitwach pod Lützen i Budziszynem, ale już niebawem szczęście miało się do niego uśmiechnąć.

## Decydujące bitwy

W czasie VI koalicji antynapoleońskiej i odwróceniu armii Napoleona został wybrany naczelnym wodzem armii Prus. Już 26 sierpnia 1813 roku Blücher uzyskał przewagę w starciu nad Kaczawą pod Legnicą.

Była to bitwa, w której przeciw siebie stanęło 160 tys. żołnierzy - Francuzów i połączonych wojsk pruskich i rosyjskich którymi dowodził „Marszałek Naprzód”. Walka toczyła się w strugach ulewnego deszczu na rozmiętym gruncie. Zwyciężyli Prusacy, którzy lepiej wykorzystali teren i posiadali więcej żołnierzy wyszkolonych do walki wręcz. 18 października 1813 roku dowodząc prawym skrzydłem koalicyjnych wojsk prusko-rosyjskich, tzw. armią śląską, Blücher przyczynił się do decydującego zwycięstwa w bitwie pod Lipskiem. Za to w 1814 roku mianowano go feldmarszałkiem, a ogólnie za zasługi w bitwie pod Lipskiem i Kaczawą Blücher otrzy-



Pomnik von Blüchera na akwareli z około 1908 roku

mał tytuł księcia von Wahlstatt.

1 stycznia 1814 roku po przejściu Renu feldmarszałek wkroczył na terytorium Francji, zmierzając w kierunku Paryża. Pruskie uderzenie wspierały oddziały rosyjskie, atakujące z rejonu doliny Marny i austriackie, nacierające z południa. Napoleonowi udało się parokrotnie pokonać Blüchera i powstrzymać Prusaków, ale „Marszałek Naprzód” zawsze zbierał siły i ruszał do dalszego natarcia. Już w kwietniu Blücher zajął Paryż, zmuszając Napoleona do abdykacji. Po zwycięskim zakończeniu wojny z Francją, marszałek przeszedł w stan spoczynku i zamieszkał w swoim majątku na Śląsku. Jednak na wiadomość o ucieczce Napoleona z Elby i powrocie do Francji, liczący 73 lata Blücher ponownie wsiadł na konia i objął dowództwo nad armią pruską.

## Ostatnie starcie

16 czerwca 1815 roku w pierwszym starciu pod Ligny Napoleon zmusił Prusaków do wycofania się. Pomimo porażki i rany spowodowanej upadkiem z konia w czasie walki, marszałek szybko zebrał ponownie armię i ruszył w stronę Waterloo, aby wesprzeć Wellingtona w jego boju z Napoleonem.

18 czerwca 1815 roku armia pruska Blüchera wsparła wojska dowódcy sił brytyjskich, holenderskich i części księstw niemieckich, księcia Wellingtona w bitwie pod Wa-

terloo w Belgii, gdzie klęskę poniosła armia francuska pod dowództwem cesarza Napoleona I. Blücher był głównodowodzącym wojsk koalicyjnych i poprowadził 120-tysięczną armię do uderzenia na prawe skrzydło wojsk francuskich, których główne siły były zaangażowane w walkę z oddziałami Wellingtona. Niespodziewane uderzenie Prusaków zachwiało francuskimi szczykami i zmusiło cesarza Francuzów do odwrotu. Naciskany przez pruską kawalerię Napoleon wkrótce skapitulował. Po powrocie do majątku na Śląsku Blücher wityany był jako bohater narodowy. Za zwycięstwo nad Napoleonem Bonaparte otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe Prus, gwiazdę do Wielkiego Krzyża Żelaznego. Z czasem odznaczenie to nazwano od nazwiska feldmarszałka – Blücherstern. Również od jego nazwiska nazwę bierze typ pruskiej szabli, Blüchersäbel. Co ciekawe angielscy historycy bagatelizują wkład Blüchera w bitwę pod Waterloo. Pewnym jest, że gdyby nie pomoc Blüchera to Wellington przegrałby i historia mogłaby potoczyć się całkiem inaczej.

Blücher umarł w swoim domu w Krobielowicach koło Wrocławia 12 września 1819 roku w wieku 76 lat. Za swoje osiągnięcia jest czczony w Niemczech do dziś. W każdym niemieckim mieście była ulica lub plac Blüchera, pomnik czy poświęcony mu obiekt. Został

poza tym honorowym obywatelem kilku miast.

Blücher często nie jest uznawany za wybitnego taktyka i stratega. Wiadomo jednak, że swój brak umiejętności dowódczych rekompensował zdolnością motywowania żołnierzy do walki. Jego osobista odwaga, zdecydowanie i zdrowy rozsądek uczyniły z niego jednego z najbardziej znaczących dowódców epoki. Nazywano go „Marszałkiem Naprzód” z powodu ofensywnego sposobu prowadzenia walki i dążenia do starcia czołowego. Swoją taktyką zdobył w Prusach szacunek, a skłonnością do nadużywania alkoholu i tytoniu oraz niekonwencjonalnym sposobem zachowania zdobył uznanie wojska.

Blücher miał specyficzne poczucie humoru i na przykład pewnego czasu utrzymywał, że jest w ciąży ze słoniem. Niezależnie jednak od tych dziwactw, słynący z odwagi Blücher budził wśród nieprzyjaciół przerażenie już w momencie pojawienia się na polu walki. Jako dowódca nie miał sobie równych wśród współczesnych. Wywarł spory wpływ na ukształtowanie się ducha bojowego najpierw pruskich, a następnie niemieckich sił zbrojnych.

## Cdn.....

O życiu prywatnym Blüchera, jego związku ze Słupskiem i posiadłościach przeczytasz w części II.

Tomasz Urbaniak  
t.urbaniak@apr.slupsk.pl



# Miejskie latarnie

**17 października 2012 roku uroczycie będzie obchodzony jubileusz 150-lecia gazownictwa w Słupsku. Z tej okazji przybliżę historię tego tak ważnego dla miasta zakładu, wykażę jak cennym wynalazkiem był gaz i w pierwszej części artykułu poświęconego miejskiej gazowni opiszę historię oświetlenia w mieście. By uzmysłowić sobie potęgę światła musimy przenieść się do średniowiecza, a więc czasów, które przez wielu historyków określane są jako ciemne. Wówczas nośnikami światła były ogień, świece, lampki oliwne i pochodnie. Ich używanie niosło ze sobą spore niebezpieczeństwo i nie jedno miasto spłonęło doszczętnie w wyniku używania otwartego ognia.**

W Słupsku problem oświetlenia rozwiązano w najprostszym sposobie. Władze argumentując zmniejszeniem niebezpieczeństwa pożarowego oraz zagrożenia kryminalnego wprowadziły zakaz poruszania się po ulicach miasta od zmroku, aż do świtu.

Gdy wieczorem z ratuszowej wieży rozbrzmiało bicie dzwonów, nikt nie miał prawa znajdować się na ulicy. O zmroku słupskimi ulicami mogli przechodzić jedynie radni miejscy, których poprzedzali słudzy z pochodniami. Potem puste ulice i mury miejskie do rana patrolowali już tylko stróże nocni z włóczniami i latarniami.

Przez wieki w Słupsku nic się nie zmieniło w dziedzinie

oświetlenia aż do czasów rewolucji przemysłowej. Epokowym wynalazkiem była lampa naftowa, którą w 1853 roku wynalazł polski chemik i farmaceut, Ignacy Łukasiewicz. Wtedy to, w najbardziej niewralgicznych miejscach, pojawiły się latarnie naftowe.

Pierwsza gazownia na świecie powstała już na początku XIX wieku, ale w Słupsku trzeba było czekać na ten „powiew” nowoczesności jeszcze ponad pół wieku. Po raz pierwszy latarnie gazowe w Słupsku zapłonęły 17 października 1862 roku i w ciągu kilku kolejnych lat wyparły niemal wszystkie latarnie naftowe. Początkowo w mieście ustawiono lub powieszono 183 latarnie gazowe. Po pięciu latach latarni było już 226,

w 1867 roku 426, a pod koniec XIX wieku 480.

## Latarnicy

W 1883 roku miasto było podzielone na 6 rewirów, które obsługiwało 6 latarników, a każdy z nich pod swoją opieką miał pięćdziesiąt kilka latarni. Pracę rozpoczęli zbiórką w ratuszu kwadrans po zachodzie słońca, a po 15 minutach zaczęli zapalanie latarni. Gdy wszystkie latarnie rozblęły już światłem, latarnicy sprawdzali poprawne funkcjonowanie sieci, konserwowali i naprawiali ją lub powtórnie zapalali zgasszone przez wiatr latarnie. Za dzień pracy otrzymywali oni 1 markę i 20 fenigów, za co można było kupić wówczas 15 kilogramów ziemniaków lub 30 jajek.

Mężczyźni obsługujący latarnie w większości przypadków mieszkali w okolicy gazowni. Jak wynika ze źródeł latarnikiem w 1906 roku był niejaki Duske, mieszkający przy Bütowerstr. 25 (ul. Lutosławskiego, budynek nie istnieje), a w 1915 roku wymienia się Voßa, mieszkającego w budynku należącym do gazowni przy ul. Fischerstr. 8 (obecnie ul. Rybacka 16/17).

Pod koniec XIX wieku część latarni gaszono o godz. 23.00, za wyjątkiem 132 latarni, które paliły się całą noc.

## Wiek XX

14 listopada 1900 roku po raz pierwszy w Słupsku zabłysło światło elektryczne. Początkowo prąd wykorzystywano do wyższych celów i nawet w nowobudowanym ratuszu, przy Placu Zwycięstwa, zamontowano oświetlenie gazowe. Wraz z rozbudową miasta wzrastała liczba latarni ulicznych, a w 1910 roku było ich już 722.

Elektryczne oświetlenie bardzo powoli wypierało lampy gazowe w Słupsku. Świadczy o tym fakt, że jeszcze na przełomie lat 20. i 30. XX wieku montowano w mieszkaniach oświetlenie gazowe.

W wyniku działań wojennych w marcu 1945 roku znacznym zniszczeniom uległa sieć gazowa, a wraz z nią latarnie. Po naprawie istniejących i ustawieniu nowych latarni ponownie uruchomiono gazową sieć oświetleniową. W 1946 roku do jego obsługi zatrudniono dwóch, a potem trzech latarników, którzy obsługiwali 84 latarnie. W 1948 roku ulicznych latarni gazowych było już 186. Niestety kilka lat później sytuacja już tylko się pogarszała. W 1954 roku zdemontowano 85 latarni gazowych, miasto borykało się z problemem oświetlenia ulic, a lampy elektryczne zainstalowano tylko na niewielu ulicach. Peryferie Słupska tonęły w ciemnościach, a funkcjonujące jeszcze w 1960 roku latarnie gazowe świeciły wybiórczo. Kilka lat później zaprzestano eksploatacji gazowej sieci oświetleniowej i skupiono się na elektryfikacji.

## Czasy obecne

Niestety już dzisiaj nie ma śladu po latarniach gazowych w Słupsku. Obecnie w Polsce jeszcze w jedenastu miastach można spotkać czynne latarnie, m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu. Dla porównania w Niemczech na oświetlenie gazowe można się natknąć w czterdziestu miastach (łącznie 80 tys. lamp).

Zapewne wielu słupszczan pamięta łagodne i o ciekawym kolorze światło lamp gazowych oraz latarników ręcznie włączających o zmierzchu i gaszących o świcie latarnie. Charakterystycznym był także pracownik gazowni, który jeździł kucykiem, zaprzężonym do maleńkiej cysterny i za po-



**1857 rok - latarnie naftowe na ratuszu, stojącym na Starym Rynku**

mocą ręcznej pompki wypompowywał wodę z odwadniaczy latarni.

Dziś warto pomyśleć nad sprawieniem słupszczanom z okazji 150-lecia gazownictwa w mieście chociaż jednej latarni i postawieniem jej na terenie gazowni jako eksponatu edukacyjnego, a także daru dla miłośników gazownictwa i tradycji.

Tomasz Urbaniak  
t.urbaniak@apr.slupsk.pl



**Jedyną prawdopodobnie pozostałością po słupskich latarniach jest oryginalna kandelabra, która zamontowana na jednym z domów przy ul. Łąkowej**



**Koniec XIX wieku - latarnik na ul. Nowobramskiej w trakcie wypompowywania wody z odwadniaczy, którą przepompowywał do specjalnej kany**



**Lampa gazowa na Placu Zwycięstwa w 1908 roku**

Jeśli chcesz wyrazić swoją opinię, zobaczyć jakim było miasto dawniej, zapraszamy do polubienia naszego profilu na Facebooku - Historyczny Słupsk - APR.



# Na przykład Soszycka Struga

**O inicjatywach słupskich petetekowców można by długo, bardzo długo. Przybliżył mi je po ostatnim zjeździe szef Oddziału Regionalnego Towarzystwa, Janusz Grabowski. Oto garść zaczerpniętych z tamtej rozmowy danych albo raczej ich zwięzłe, jeśli nie wrywkowe resume.**

Członków- fanów tzw. wędrówek w nieznanie - 629. Bilans dokonań pomienionej braci: 870 eskapad wzdłuż i wszerz uroczysk między Słupią, Łebą a Brdą i - hen, hen...615 naprawdę dużych (z reguły gromadzących 150-300 hobbistów) imprez o trudnej do przedstawienia, bodaj w encyklopedycznym skrócie, tematyce. Chociaż parę konkretnych przykładów? Pierwsze z brzegu: złoty szlakami Słowińskiego Parku Narodowego, rajdy piesze, rowerowe i kajakowe przez Parki Krajobrazowe Dolina Słupi i Łupawy, regaty o puchar gospodarzy jeziora Gardno, spotkania z Krainą w Kratę, włóczęgi tropem kormoranów w zakolach Noteci, wyprawy podwodne miejscowych „Nautilusów”. Etc. Etc...

O wielu z rzeczonych inicjatyw pisaliśmy już- mniej lub bardziej, w sumie dosyć obszernie i wyraziście- na łamach dwutygodnika. Co dzieje się „u góry” petetekowskiej konfraterni AD 2012? - Mimo, że jesień prawie w pełni- odpowiada Pan Janusz - wciąż czynne są wszystkie sekcje: piechurów z „Mikołajka”, pasjonatów kolarstwa z „Jantara”, fanatyków jachtu z „Oriona”, nurków z „Nautilusa”, oszołomów gór i górali z „Ceprów”, kajakarzy z „Kapoka”, „Pijawki” oraz (jedynej pozastupskiej) „Salamandry” z Miastka. Zdecydowany prym wiedzie w tak liczny i ciekawy gronie „Mikołajek” z bez porównania bogatszą od innych listą rajdów per pedes, tj. pieszych. Jak choćby złoty szlakami SPN czy marsze pradolina-

mi Słupi i Łupawy.

\*\*\*

Ten przedostatni był u nas niedawno prezentowany. Ale tylko „w zarysach”. Korzystam więc z okazji, żeby częściowo „odrobić zaległości”.

Najpierw krótkie wprowadzenie - Park Krajobrazowy Dolina Słupi - informował uczestników rajdów 2009-2012 „programista” Łukasz Marszałek- leży, jak wiadomo, na południe od Słupska. Przyznano mu taki status w roku 1981 z myślą o tym, by w przepięknym korycie wspomnianej rzeki chronić jego bezcenne walory krajobrazowe - przyrodnicze z uwzględnieniem sąsiadujących z doliną wzgórz morenowych. Niewątpliwą osobliwością ww. parku jest system energetyczny Słupi z pięcioma elektrowniami wodnymi. Jedno z nich - Soszycka Struga - to najstarsza (dat. na 1896r.) z działających po dziś dzień w Europie elektrowni wodnych. Wspomniały, doprawdy, zabytek techniki z kompletnym zestawem funkcjonujących od 118 lat (!) „urządzeń siłowych” przy dawnej fabryce papy i tektury (obecn. tartak), 2,7 km od jez. „Żuki.” Mała. Również z dwoma ...żarówkami węglowymi, które - świecąc 119. rok - sygnalizują energetykom wszelkie, z pozoru śmieszne drobne awarie techniczne. Wreszcie - urzekające swoim pięknem i czystością jeziora. W pierwszym rzędzie Jasień - gigant (577,2 ha!) o niezwykle urozmaiconej linii brzegowej, z siedmioma wyspami oraz wąziuchną, krętą cieśniną pomiędzy dwoma „bliźniaczy-

mi” (północnym, południowym) akwenami. No i - równie atrakcyjne- jeziora lobeliowe (Modre, Oborowo Małe i Duże, Pomyskie, Żabie), okraszane mnóstwem „zimozielonych” roślin wodnych zwanych lobelią jeziorną, nadto porażająco ubogie w substancje odżywcze i dzięki temu - bez emfazy - przezroczyste jak lustro.

Gdzie znajduje się owa Soszycka Struga? Nomen omen. Koło Soczycy - osady leśnej w gminie Parchowo, tuż przy starym kaszubskim trakcie handlowym z Bytowszczyzny do Gdańska, w wyjątkowo malowniczych siedziskach ludzi oraz - w pobliżu jez. Modre - unikalnej roślinności i ptactwa, np. orla bielika. Jest co oglądać, ani chybi!

\*

Długaa - jako się rzekłode facto całodzienna impreza, której wodzirejem był teraz i wcześniej znany nam „Mikołajkowiec” Jacek Grabowski pospołu z Karoliną Butrym, Barbarą Lemańczyk, Mieczysławem Krukiem, Ł. Marszałkiem i Michałem Wasiłkiem, zakończyła się - jakże by inaczej!- konkursem wiedzy o przylegającym do obrzeży gminy Słupsk parku krajobrazowym. Zaserwowane na wstępie „wprowadzenie” mogło starczyć tylko...outside-rom quizu. Dowiedli tego po-



nad wszelką wątpliwość wychowankowie Ireny Kiedrowskiej, Moniki Szulcy oraz Roberta Bąka, Edyty Romańczuk -Ozdoby i Joanny Rabendy ze szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych PTTK w Siemianicach, Słupsku (SP nr 8 , 5), Warcinie.

Tak trzymać! Nie wyłączając, oczywiście, innych.

J. R Lissowski  
Fot. Mieczysław Kruk







# Szlakiem elektrowni wodnych

**Wakacje, wakacje i po wakacjach. Niestety labą się skończyła. Wszystkie dzieci i rodzice też, a nauczyciele w szczególności, są zdenerwowani, bo się zaczął rok szkolny. Postanowiliśmy wolną od nauki sobotę spędzić na sportowo, wybierając się na rowerowy rajd połączony z kajakowym szaleństwem na jeziorze w Krzynie.**

Pogoda, mimo naszych obaw, tym razem okazała się łaskawa. Wyruszyliśmy tradycyjnie z Placu Zwycięstwa w Słupsku. Po drodze do Krzynie postanowiliśmy zwiedzić dwie elektrownie wodne, jedną w Skarszewie, drugą w Krzynie.

Szczególnie ta ostatnia zapadła mi w pamięci. Urządzenia w niej pracujące są z 1925 roku i do teraz sprawują się bez zarzutu. No cóż znowu daje o sobie znać niemiecka, solidna myśl techniczna. Nigdy nie przestanie mnie zadzi-

wiać fakt, iż sprzęty wykonane przed laty są zdolne do „przeżycia” kolejnych pokoleń, a te dzisiejsze będące wytworem nowoczesnej cywilizacji „żyją” do dnia kiedy kończy się ich gwarancja. Niestety lepsze stało się wrogiem dobrego.

W Krzynie czekało na nas przygotowane miejsce na ognisko. Bardzo miła pani, która prowadzi tam sklep nie tylko udostępniła teren, ale również umożliwiła zrobienie zakupów. Nie mogłem oprzeć się małym szklanym butelkom, w których (dla wielu zdziwionych) była czerwona oranżada. Zupełnie taka sama, jaką pamiętam z czasów dzieciń-

stwa. Za dwa złote znowu poczułem się jakbym miał naście lat. Są takie rzeczy i miejsca, które zawsze będą nam się kojarzyły z dzieciństwem, młodością i wspaniale jest to, że można na nie trafić zupełnie przypadkiem.

Kiedy ognisko zapłonęło na dobre, nadszedł czas na usmażenie kiełbasek. Smakowały jak zwykle wyśmienicie. Taki posiłek na świeżym powietrzu i w dobrym towarzystwie to najlepszy sposób na poprawę samopoczucia. Jeszcze tylko mała kawa i wydawałoby się, że nic więcej do szczęścia nie potrzeba. Nic bardziej mylnego. Już po krótkiej chwili

li wyruszyliśmy wypożyczyć sprzęt pływający. Chętnych nie brakowało, przynajmniej do momentu zwodowania kajaków. Później, u co niektórych nastąpił moment zawahania. Trzeba było użyć małej perswazji (bez rękoczynów), aby „szprychowiaczy”, a w szczególności „szpryszanki” zechcieli ruszyć na podbój jeziora. Jednak kiedy już spróbowali, to nie chcieli opuszczać kajaków. Nie ma się co dziwić, przecież poznały „jak to przyjemnie kołysać się wśród fal, gdy szumi, szumi woda i płyną sobie w dal”. Zwłaszcza, gdy wiosłowanie, czyli tą część mniej przyjemną przejęli na swoje barki

(dosłownie) panowie. Paniom pozostało zachwycać się urokami krajobrazu. Nikt jednak nie narzekał, bo wożenie takich miłych dziewczyn to czysta przyjemność.

Wszyscy bawili się doskonale. Niestety trzeba było wracać do rzeczywistości, chociaż chyba jak nigdy do tej pory, nikt nie miał na to ochoty. Ta sobota upłynęła zdecydowanie za szybko. Na szczęście, na długie zimowe wieczory pozostaną nam wspomnienia i zdjęcia, które może wspólnie będziemy oglądać gdzieś przy kawie, czy lampce wina.

Piotr Kosmała - STR Szprycha







# Podsumowanie „Wakacji na Sportowo”

„Bawmy się bezpiecznie i wesoło” oraz „Sportowe lato ze Słupskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji 2012” to szereg imprez zorganizowanych dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych, które odbyły się minionego lata pod patronatem dyrektorów: Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Marioli Rynkiewicz-Gończ i Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Henryka Jarosiewicza.

Na obiektach sportowych zarządzanych przez SOSiR przez całe lato, od rana do wieczora, było gwarno i wesoło.

## Kajaki

25 lipca br. na terenie kąpieliska w parku im. Józefa Trendla odbyły się „Wakacyjne zawody kajakowe”. W rywalizacji, która trwała ponad 3 godziny uczestniczyło ponad 50 osób, w tym dzieci i młodzież ze świetlic środowiskowych słupskiego MOPR. Dla wielu uczestników był to pierwszy start w tak trudnej konkurencji. Najlepszymi w swoich kategoriach wiekowych okazali się: Sebastian Labbuda (7-10 lat), Dominika Biel (11-13 lat), Sebastian Ostrowski (14-16 lat).

## Zawody pływackie

7 sierpnia br. na pływalni Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zorganizowano zawody pływackie o Puchar Dyrektora SOSiR. Do udziału w zmaganiach zgłosiło się 56 pływaków z pięciu słupskich świetlic środowiskowych. Dzieci z najmłodszej kategorii wieko-

wej rywalizowały na brodziku, a starsze na głównej niecce pływalni. Startujący wykazali się wielką ambicją i wolą walki. Pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych zdobyli: Sebastian Ptak (7-10 lat), Mateusz Ptak (11-13 lat), Adrian Juraszek (14-16 lat). Najmłodszym zawodnikiem zawodów był sześciolatek Mateusz Potrawiak.

## Igrzyska

Zespół Boisk Sportowych „Orlik” przy ul. Wiatracznej, gościł 10 sierpnia br. uczestników „Miejskich Igrzysk Sportowych” oraz uczestników projektu „Słupski Streetworker”. Głównym celem zawodów była walka o przechodni Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w piłce nożnej. W rywalizacji uczestniczyło około 100 zawodników, którzy reprezentowali 7 drużyn piłkarskich. Po raz pierwszy połączono zawody sportowe z integracją świetlic środowiskowych z otoczeniem. Wszystkie mecze dostarczyły wiele emocji. Strze-

lono aż 58 bramek. Ostatecznie wygrała drużyna Świetlic Środowiskowej nr 2. Drugie miejsce zajął zespół Świetlica „Słupski Streetworker”. Na zakończenie rozegrano mecz towarzyski, w którym Sympatycy „Orlika” przy ul. Wiatracznej wygrali 10:2 z reprezentacją Świetlic Środowiskowych. Igrzyskom towarzyszył mini turniej w koszykówce drużyn trzyposobowych. Także w tej konkurencji triumfował zespół Sympatyków „Orlika”.

## Festyn

Blisko tysiąc osób w tym ponad 600 dzieci uczestniczyło 23 sierpnia br. w Festynie Rekreacyjno – Sportowym, który odbył się w ogródku jordanowskim przy Świetlicy Środowiskowej nr 1. Imprezę zorganizowali wspólnie: Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie oraz Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Swoją obecnością festyn zaszczylicili: Zbigniew Konwiński, poseł RP, Krzysztof Sikorski, zastępca prezydenta Słupska oraz koszykarze Energi Czarnych Słupsk. Miłym akcentem festynu, było wręczenie świetlicom środowiskowym najnowszego wydania Atlasu Geograficznego Świata, ufundowanego przez SOSiR. Nie zabrakło konkursów i poczęstunku kielbaskami z grilla, frytkami i grochówką. Wielkie uznania należą się dzieciom z poszczególnych świetlic, które przedstawiły wykonane przez siebie ciekawe prace artystyczne: malunki, witraże, ozdoby świąteczne i laurki. Dużą popu-

larnością cieszyły się pokazy radiowozów i motocykla policyjnego. Jednak największą atrakcją nie tylko dla najmłodszych było wspólne zdjęcia oraz rzuty z koszykarzami Energi Czarnych Słupsk. Popularni sportowcy rozdali tego dnia wiele autografów. Na zakończenie festynu Straż Pożarna zaprezentowała tzw. kurtynę wodną, która sprawiła dzieciom wiele radości.

## Piłka nożna

Aż 53 drużyny wystartowały w tegorocznym turnieju w piłce nożnej „Wakacje - Słupsk 2012”, który zorganizował SOSiR we współpracy z Uczniowskim Klubem Sportowym BYKI. Przez całe wakacje trwały rozgrywki piłkarskie, które podzielono na cztery turnieje. Wzięło w nich udział ponad pięćset piłkarzy. Rozegrano 90 meczów, zawodnicy strzelili aż 159 bramek. Finał finałów o Puchar Dyrektora SOSiR podsumowujący cały cykl rozgrywek odbył się 25 sierpnia br. na boisku przy ulicy Wiatracznej. W każdym meczu nie zabrakło emocji, determinacji i woli zwycięstwa. Ostatecznie puchar wywalczyła drużyna „B 3 SŁUPSK”. Najlepsze zespoły otrzymały: puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe w postaci piłek, które ufundowała firma STIKAR Słupsk. Ponadto, wszystkim uczestnikom wręczono: medale, statuetki i słodycze. Królem strzelców został Patryk Blank, najlepszym bramkarzem Paweł Jonika, a najlepszym zawodnikiem Pa-



tryk Dąbrowski. Zawody przeprowadził zespół sędziowski w składzie: Sylwester Barczyński, Łukasz Karski i Zbigniew Karski. Szczególne słowa uznania należą się Jolancie Karskiej i Jerzemu Koniczuk, za włożony trud w organizację i nadzór nad całą tegoroczną imprezą.

## Koszykówka

26 sierpnia br. na Orliku przy ul. Wiatracznej odbył się finał „Słupskiego Lata z Koszykówką 2012” zorganizowanego przez SOSiR. W zmaganiach uczestniczyło łącznie ponad 130 zawodników i zawodniczek.

Wśród gimnazjalistów triumfowała drużyna „Bez Nazwy”, a w kategorii open zespół „Za-raz z nami przegracie”. Zwycięskie drużyny i najlepszych zawodników udekorowano medalami i statuetkami. Zawody prowadzili sędziowie: Bogdan Barcikowski, Artur Podlewski, Aleksander Suruło i Dominik Furman.

Nad całością „Wakacji na Sportowo” w Słupsku czuwali: Dariusz Grondziewski i Józef Konecki z SOSiR oraz Rajmund Klimaszewski z MOPR. JK, MS





# Gryf w tarapatach



**Borykająca się z trudnościami finansowymi drużyna piłkarska Gryfa Słupsk S.A. w trzech ostatnich spotkaniach zdobyła tylko jeden punkt. Ze względu na brak pieniędzy zespół nie pojechał 29 września br. na mecz do Dębna z tamtejszym Dębem oddając spotkanie walkowerem.**

Natomiast 3 października w dogranym meczu na stadionie przy ulicy Zielonej w Słupsku z Lechią II Gdańsk (spotkanie z 22 września br. zostało przerwane z powodu intensywnych opadów deszczu) gryfici przegrali 0:2. Z kolei 6 października br. słupszczanie na własnym boisku zremisowali z

Koralem Dębica 2:2. Kolejny mecz Gryf Słupsk rozegrać ma 13 października br. w Koszalinie z tamtejszą Gwardią. Tymczasem z klubu odeszło kilku podstawowych zawodników: Paweł Kilimek, Jakub Witucki i Bartłomiej Oleszczuk.

O trudnej sytuacji Gryfa Słupsk S.A. rozmawiano m.in.

na spotkaniu Macieja Kobylińskiego, prezydenta Słupska z mieszkańcami miasta, na którym pojawili się kibice czerwono-biało-niebieskich. Prezydent obiecał, że słupski klub otrzyma do końca roku z budżetu miasta trzy miesięczne raty po 33 tys. zł, co pozwala drużynie na spokojną grę do końca roku.

Obecnie słupska drużyna zajmuje 15, przedostatnie miejsce w tabeli III Ligi Bałtyckiej.

Natomiast, w niedzielę, tj. 14 października br. o godz. 14:00 na Stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego 1 w Słupsku rozegrany zostanie mecz charytatywny na rzecz piłkarza Ma-

teusza Bieleckiego. 7 września br. podczas wakacyjnego pobytu na Wyspach kanaryjskich zawodnik uległ poważnemu wypadkowi i w stanie ciężkim leży w szpitalu uniwersyteckim w Santa Cruz de Tenerife.

W meczu zagrają drużyny: „Karola” Pęplino, w której ostatnio występował Mateusz Bielecki oraz „Przyjaciół Bieleckiego z boiska”, złożonej z piłkarzy słupskiego Gryfa.

Wstęp na mecz jest wolny, jednak przy wejściu na stadion będzie można kupić „cegiełkę” o wartości 5 złotych. W przerwie planowana jest licytacja koszulek klubów ekstraklasy i I ligi. Serdecznie zapraszamy.

MS

## Słupsk Liga Bilardowa II



**Pierwszy turniej II edycji Słupskiej Ligi Bilardowej zorganizowano 30 września br. w Klubie „Kosmos” przy ulicy Filmowej 1. Uczestniczyło 21 zawodników, w tym dwie panie.**

Pierwsze miejsce zajął Stanisław Witek, drugie Przemysław Pawłowski, a trzecie Jakub Witek.

Kolejny turniej odbędzie się 28 października br. Początek o godz. 10:00 w Klubie Kosmos.

W turniejach może wziąć udział każdy chętny po uiszczeniu opłaty wpisowego w wysokości 30 zł. Obowiązują zasady gry w Pool Bilard PZBIL (ósemka). Gra zawodnika toczy się do pięciu wygranych lub dwóch przegranych partii w meczu. Odbędzie się jeszcze dziewięć turniejów, każdorazowo w ostatnią niedzielę miesiąca. Następnie zorganizowany zostanie turniej finałowy, w którym udział weźmie 16 zawodników z największą liczbą punktów (za I miejsce - 10 pkt.). Aby zagrać w finale zawodnik musi uczestniczyć w minimum sześciu turniejach. Dla najlepszych przewidziano wartościowe nagrody rzeczowe.

Patronat nad Słupską Ligą Bilardową sprawuje Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.

MS, Fot.Kosmos



## Czarni w dołku



Po wygranej Energi Czarnych Słupsk w XVII Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Słupska w koszykówce mężczyzn, słupscy kibice liczyli na udany start podopiecznych trenera Mariusa Linartasa w nowym sezonie Tauron Basket Ligi. Niestety, dotychczasowy dorobek Czarnych, po dwóch kolejkach spotkań - to dwie przegrane. Na wyjeździe ze Stelmetem Zielona Góra 73:94 i we własnej hali z PGE Turowem Zgorzelec 70:83. Kolejny mecz słupszczanie rozegrają na wyjeździe 14 października br. z Rosą Radom. Po dwóch kolejkach spotkań Czarni Słupsk zajmują 9 miejsce (12 zespołów) w tabeli Tauron Basket Ligi sezonu 2012/2013.

Fot. APR-SAS

## APR ZIEMIA SŁUPSKA

Wydawca: Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska Sp. z o.o.  
ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Redaktor naczelny: Mariusz Smoliński  
tel.: 601-820-211

e-mail: m.smolinski@apr.slupsk.pl

Sekretarz redakcji: Joanna Tomaszewska

tel.: +48 (59) 842 20 06

e-mail: biuro@apr.slupsk.pl

Redakcja: ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Druk: Polskapersp. Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka  
ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam opublikowanych na łamach „APR Ziemia Słupska”



PREZYDENT MIASTA SŁUPSKA MACIEJ KOBYLIŃSKI ZAPRASZA.



HALA GRYFIA W SŁUPSKU

# Gala MMA



Organizator:  
**APIL LIVE PROMOTION**  
WWW.APIL.COM.PL

**BILETY**  
**60 ZŁ**  
**90 ZŁ**

## Battle

REZERWACJA BILETÓW  
**883-031-724**

# Cage



BILETY DO NABYCIA W:

- SIŁOWNIACH



- W SKLEPIE Z ODŻYWKAMI



- AGENCJA  
PROMOCJI  
REGIONALNEJ  
„ZIEMIA  
SŁUPSKA”

UL. STARZYŃSKIEGO 8  
SŁUPSK



ZESPOŁY:



## 9 LISTOPADA 2012

## START 20:00

Sponsorzy:



Partnerzy medialni:

